

MAREK CZYŻEWSKI:

„W poszukiwaniu przyczyn prawicowego ekstremizmu”
w: **„Rytualny chaos studium dyskursu publicznego”**
pod redakcją M. Czyżewskiego, S. Kowalskiego i A. Piotrowskiego;
AUREUS, Kraków 1997.

W tej dosyć obszernej książce zawarte są opracowania dotyczące sfery publicznego komunikowania się oraz zmian zachodzących w tej sferze w naszym kraju w ostatnich latach. Autorzy szczegółowo analizują spory, wystąpienia parlamentarne czy tak ostatnio popularne talkshow. Tematy, których się podejmują, są różnorodne – od analizy retoryki *„Tygodnika Powszechnego”* do cytowania wypowiedzi lesbijek.

Z punktu widzenia naszego czasopisma, interesujący jest rozdział autorstwa Marka Czyżewskiego pt. *„W poszukiwaniu przyczyn prawicowego ekstremizmu”*. Zajmuje się on tam sposobami przedstawienia tytułowego zjawiska w polskiej prasie. Co ciekawe, ramą odniesienia i porównania jest obraz tego samego problemu w prasie niemieckiej.

Odnosnie polskich środków przekazu, autor wydaje odważny, aczkolwiek odosobniony w literaturze sąd: *W polskich środkach masowego przekazu dominuje tendencja, że media starają się pomniejszyć znaczenie rodzimego zjawiska. O szeregu udokumentowanych przez policję napadach polskich skinów na obcokrajowców masowa publiczność nie dowiedziała się w ogóle, o innych była informowana w stopniu ograniczonym.*

Ta wypowiedź autora nie wymaga chyba komentarza; do kanonu anegdot przeszło pytanie starszej pani zadane podczas demonstracji antyfaszystowskiej: *U nas w Polsce faszyzm? Pierwsze słyszę. U Niemców to tak, ale u nas?* Reakcja całkiem zrozumiała, ponieważ „o tych sprawach” w gazetach i telewizji mówi się bardzo rzadko. (Na marginesie: Czyżewski cytuje artykuł R. Pankowskiego z *„Gazety Wyborczej”* z 16.02.97, z kolei te dane pochodzą z numeru 3 „NW”).

Drugą ciekawą sprawą jest to, że autor wymieniając przejawy faszystowskiej retoryki nie poprzestaje na schizofrenicznych urojeniach **Bernarda T.** Wspomina o takich przypadkach w **Ruchu Odbudowy Polski, Unii Polityki Realnej**, pralacie **Jankowskim** czy autorze WC **Wojciechu Cejrowskim**.

Stanowisko Marka Czyżewskiego naprawdę poprzez swoją jednoznaczność jest odosobnione w tego typu „poważnych publikacjach”. *Droga od rasistowskiej retoryki do rasistowskiej przemocy jest długa. (...) Historia uczy jednak, że skrócenie jej okazuje się niekiedy zaskakująco łatwe.*

Analizując niektóre tytuły prasowe zwraca uwagę na pewne dziwne podobieństwa. Zbieżność jest choćby widoczna pomiędzy *„Nowym Światem”* (był parę lat temu taki prawicowy tygodnik) *„Trybuną”*. W obu tych pismach sugerowano np., że przyczyną fali przemocy w Niemczech jest niezbyt restrykcyjne prawo azylowe tam obowiązujące. W dziennikach takich, jak *„Gazeta Wyborcza”* i *„Rzeczpospolita”*, dominuje wspomniane uspokajanie: (...) *ufam, że władze poradzą sobie i opanują sytuację.*

W drugiej części tekstu analizowana jest treść tych samych czasopism, które próbują podać przyczyny zabójstwa niemieckiego kierowcy przez polskich nazi-skinów w Nowej Hucie w 1992 r.

Marek Czyżewski w swojej socjologicznej analizie występuje jako całkowicie bezstronny fachowiec. Nie próbuje jednych atakować, innych bronić. Po równo przedstawia gąfy popełnione zarówno przez *„Tygodnik Powszechny”*, jak i *„Trybunę”*, przy czym na poparcie swoich przypuszczeń przedstawia zawsze świetnie dobrany cytat. Ponadto mamy tam przegląd sposobów wyjaśniania rasizmu, jakie można spotkać w polskiej prasie – rzecz bardzo przydatna nie tylko dla socjologa. Myślę, że typy wyjaśnień rasizmu stworzone przez **Czyżewskiego** wejdą na stałe do polskiej nauki i publicystyki.

MARIUSZ ŚLUBOWSKI